
Przemówienie tow. T. Palimąki

Palestra 22/8(248), 2-9

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemówienie tow. T. Palimąki

Towarzysze!

Dzisiejsza narada partyjno-samorządowa, w której mam zaszczyt uczestniczyć, stanowi ważne ogniwo w całokształcie przedsięwzięć politycznych, jakie podejmowane są z inicjatywy Komitetu Centralnego naszej Partii po II Krajowej Konferencji PZPR.

Z uwagą i satysfakcją wysłuchałem referatu tow. Czeszejki. Zawiera on prawidłową analizę sytuacji panującej w adwokaturze oraz trafnie formułuje zadania partyjno-służbowe. Niezbicie świadczy to o tym, że aktyw samorządowy dobrze rozumie cele obecnego etapu, a także zadania nakreślone na II Krajowej Konferencji PZPR.

Wyrazy uznania pragnę skierować do szerokiego aktywu organizacji partyjnych adwokatury za wydatną pomoc w wykonywaniu powierzonych zadań. Adwokatura polska, której socjalistyczny porządek prawny wyznaczył istotne zadania w zakresie współdziałania w ochronie porządku, spotykała się i będzie się nadal spotykać z życzliwym poparciem i pomocą ze strony instancji partyjnych i władz państwowych.

Tego rodzaju stosunek do adwokatury kształtują nie tylko zadania, które na niej ciążyą w ochronie porządku prawnego, ale także zaangażowanie adwokatów w działalności społecznej i politycznej, ranga społeczna adwokatury. Z dużym uznaniem stwierdzić trzeba obecność adwokatów na wszystkich ważnych społecznie odcinkach naszego życia: radach narodowych, Froncie Jedności Narodu i wielu innych organizacjach społecznych, działających na rzecz nowych stosunków i postaw społecznych. Tworzenie klimatu wzajemnego szacunku, przestrzeganie zasad moralnych i prawnych jest w naszym społeczeństwie sprawą o podstawowym znaczeniu. Powodzenie zaś działania w tym względzie zależy od uruchomienia i wykorzystania wszystkich sił społecznych, aktywnej postawy wszystkich obywateli.

Prawnicy mają tu szczególnie wdzięczne pole do działania. Krzewienie kultury i świadomości prawnej, umacnianie szacunku dla naszego prawa i wdrażanie na co dzień postaw mądrej i odpowiedzialnej dyscypliny społecznej — to obszary działania, na których prawnicy są wręcz niezbędni.

W tym zespole problemów społecznych wymagających aktywności społecznej adwokaci mają szczególne możliwości współdziałania. Poradnictwo prawne obejmuje szerokie kręgi społeczne i przez to stanowi szansę pokazywania naszego porządku prawnego, wyjaśniania spraw ludzkich oraz uzmysłowienia jedności praw i obowiązków w sposób budujący szacunek dla socjalistycznego porządku i prawa. Dlatego właśnie cieszyć musi fakt pozytywnej oceny instancji partyjnych dotyczącej udziału adwokatów we wszystkich formach życia społecznego. Taką postawą adwokaci budują swój autorytet i rangę zawodu, przyczyniają się do tworzenia nowego, lepszego klimatu społecznego dla funkcjonowania prawa.

Ta wysoka, pozytywna ocena działalności społecznej adwokatów nie jest dziełem przypadku, jest rezultatem dobrze pracującego samorządu adwokackiego i aktywu partyjnego adwokatury. Kierownicza rola partii w adwokaturze odczuwana jest na każdym kroku mądrą inspiracją polityczną, troską o kadry i o utrzymanie ścisłej i bliskiej więzi ze środowiskiem.

Wystarczy przyjrzeć się działalności adwokatury i jej samorządu w ciągu ostatnich kadencji, aby dostrzec, jak wiele uczyniono w rozwiązywaniu problemów organizacyjnych, merytorycznych, socjalno-bytowych. Postęp i rozwój cechowała godna wysokiego uznania dynamika.

Takie osiągnięcia powodują konieczność stawiania nowych, coraz bardziej ambitnych zadań i celów — na miarę wymagań nowych czasów.

Pozytywna ocena dotychczasowych osiągnięć nie zmienia faktu, że jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, że wystąpienia adwokatów powinny szerzej i głębiej ukazywać towarzyszące każdej sprawie zjawiska społeczne, powinny przyczyniać się do usuwania źródeł różnego rodzaju naruszeń prawa. Wypowiedzi adwokatów powinna cechować mądrość politycznego widzenia spraw na kanwie stosunków społecznych i doświadczenia, że nasze prawo zdolne jest odegrać w życiu społecznym rolę kształtującą. Z tego powodu ważna jest każda forma oddziaływania społecznego: i ta kameralna przez poradnictwo prawne, i ta szersza przez wystąpienia na sali sądowej, i ta wreszcie, która wiąże normy prawne z treścią społeczną, mianowicie działalność w różnych ogniwach i organizacjach społecznych.

Rosną wymagania społeczne zarówno w zakresie aktywności, jak i moralnych postaw ludzkich. Z tej przyczyny wszelkie działania samorządu adwokackiego zmierzające do dalszego podnoszenia poziomu etycznego adwokatury są pożądane i godne poparcia. Im wyższa społeczna ranga adwokatury, im bardziej ważne są jej zadania w ochronie socjalistycznego porządku prawnego, tym bardziej ważne staje się podnoszenie poziomu etycznego i kwalifikacji zawodowych. Każda nadmierna pobłażliwość w tym względzie, każde samocuspokojenie musiałyby powodować obniżenie wymagań i w konsekwencji — rangi tego zawodu.

Mamy równocześnie świadomość i tego, że przedłużanie się załatwienia niektórych słusznych postulatów adwokatury wywołuje niekorzystne nastroje w środowiskach. W tej grupie spraw mieści się zarówno konieczność dostosowania przepisów o adwokaturze do zaistniałych zmian organizacyjnych i merytorycznych, jak i to, że niektóre niezbędne społecznie decyzje o charakterze ogólnym, jak np. nowe zasady ustalania wymiaru emerytur i rent, nie były w stanie uwzględnić pewnej specyfiki zespołowej pracy adwokatów. Czekająca na załatwienie od szeregu lat sprawa nowelizacji opłat za czynności zespołów adwokackich może budzić nadzieje adwokatury na rozwiązanie.

Przy rozwiązywaniu tych spraw trzeba jednak zawsze mieć na względzie aktualną sytuację społeczno-ekonomiczną i wynikające z niej możliwości załatwienia. Można więc oczekiwać, że nowelizacja opłat nastąpi możliwie pilnie, ale że zdoła ona rozwiązać tylko najbardziej podstawowe problemy płacowe.

Wierzę, że cała adwokatura i jej aktyw partyjno-samorządowy ocenia-

ją potrzeby adwokatury w kontekście społecznych możliwości ich zaspokojenia.

Towarzysze!

Zgodnie z uchwałą VII Zjazdu PZPR zwiększył się wpływ organizacji partyjnych na całokształt działalności swych instytucji, m. in. w zakresie oceniania postaw członków partii, sytuacji kadrowej i sposobu realizowania uchwał partii na swym terenie.

Do najważniejszych zadań zaliczyłbym obowiązek stałego rozwijania i ulepszania działalności ideowo-wychowawczej i politycznej, mającej na celu pogłębienie osobistego zaangażowania ogółu pracowników, kształtowania i umacniania wśród nich poczucia społecznej odpowiedzialności za wykonywanie pracy i współodpowiedzialności za jej efekty.

Znam i wysoko cenię inicjatywy Waszych organizacji zmierzające do zwiększenia wysiłku pracowników dla poprawy efektywności i jakości wykonywanych zadań, dla podniesienia dyscypliny partyjnej i pracowniczkiej, jak również te inicjatywy, których celem było przyspieszenie procesów adaptacyjnych młodej kadry i poprawa warunków socjalno-bytowych ogółu pracowników.

Szczególne miejsce w Waszej pracy partyjnej zajmowała problematyka ideowo-wychowawcza. Również w przyszłości spełniać będzie ona rolę inspirującą, a upowszechnianie podstawowych treści marksizmu-leninizmu i polityki partii stanowi główny cel codziennej roboty w partii.

W oświacie partyjnej upatrujemy ważny czynnik umacniania partii i jej efektywności w propagowaniu polityki i w obronie jej linii. W gruntownej wiedzy upatrujemy oręż, przy pomocy którego możemy się przeciwstawić próbom siania wątpliwości, których celem jest osłabienie tempa społecznego i produkcyjnego zaangażowania narodu.

Programową wytyczną działania całej partii i wszystkich jej ogniw na dziś jest ugruntowanie w świadomości pracowniczkiej słuszności strategii rozwoju przyjętej przez VI i VII Zjazdu PZPR. Partia nasza na II Krajowej Konferencji PZPR słowami I Sekretarza tow. Edwarda Gierka potwierdziła historyczną słuszność i pełną aktualność tej strategii.

Na II Krajowej Konferencji, podsumowując rezultaty społeczno-gospodarczego rozwoju kraju od VII Zjazdu, skonkretyzowaliśmy jednocześnie zadania na najbliższe lata. Stwierdzając na ogół pomyślne wyniki osiągnięte w realizacji podstawowych celów społecznych w rozwoju i unowocześnieniu potencjału produkcyjnego kraju, II Krajowa Konferencja wskazała jednocześnie na wiele zjawisk niekorzystnych. Czynimy wszystko, co jest niezbędne dla wyeliminowania zjawisk, które utrudniają i komplikują nasz rozwój, utrudniają osiągnięcie postępu na miarę naszych możliwości i potrzeb.

Sami wiecie, że niekorzystny wpływ wielu zjawisk na rozwój gospodarki można by było złagodzić, a nawet wyeliminować, gdybyśmy skuteczniej egzekwowali dyscyplinę pracy oraz wykonywali te zadania, których realizacja zależy od nas samych. Poprawa efektywności gospodarowania, poprawa jakości produkcji, prawidłowe i oszczędne gospodarowanie środkami płacowymi, terminowa realizacja inwestycji, dyscyplina wykonywania planu, konsekwentna realizacja przyjętych programów działania — to czynniki, na które jako działacze partii mamy bezpośredni wpływ.

Na tych właśnie obszarach naszego działania osiągnięte rezultaty nie mogą nas zadowalać. Problem nie polega na tym, że nie mamy tu żadnych osiągnięć do odnotowania, ale przede wszystkim na tym, że uzyskane wyniki nie są wystarczające w stosunku do naszych możliwości i potrzeb.

Zalecając kontynuację manewru gospodarczego, realizowanego zgodnie z uchwałami V Plenum KC i związanych z nim przesunięć środków na rzecz budownictwa mieszkaniowego, produkcji rynkowej i kompleksu rolno-spożywczego, II Krajowa Konferencja stwierdziła, że podstawowym czynnikiem warunkującym realizację celów społecznych jest poprawa efektywności gospodarowania.

Postulat poprawy efektywności gospodarowania nabrał dodatkowej wagi zarówno w świetle wyników osiągniętych w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju w roku ubiegłym jak i w pierwszych 5 miesiącach bieżącego roku. Ostateczne wyniki osiągnięte w 1977 roku były na niektórych odcinkach gorsze od przyjmowanych w trakcie opracowywania NPSG. Te gorsze wyniki spowodowały, że start do realizacji zadań tegorocznego planu okazał się o wiele trudniejszy, niż wcześniej przewidywano. W pierwszych 5 miesiącach bieżącego roku obserwujemy również szereg niekorzystnych zjawisk.

Nie dotrzymywane są założone w planie relacje pomiędzy wzrostem płac a wzrostem wydajności pracy, i to zarówno w przemyśle jak i w budownictwie. Świadczy to o tym, że zadanie ściślejszego wiązania wzrostu płac ze wzrostem wydajności pracy i wzmocnienia dyscypliny w gospodarowaniu funduszem płac nie jest — jak na razie — należycie realizowane.

Ponadplanowym przychodom pieniężnym ludności nie towarzyszy w takiej samej skali ponadplanowy wzrost produkcji rynkowej. Stwarza to warunki do spekulacji, nadużyć i łapownictwa.

Niepokojące jest niewykonywanie planów operatywnych przez znaczną liczbę przedsiębiorstw. Przyczyny tych niekorzystnych zjawisk miały swe bezpośrednie źródło w trudnościach energetycznych oraz zaopatrzeniowych, ale są także przyczyny pośrednie: niewystarczająca ciągle oszczędność w gospodarowaniu energią, paliwami, surowcami i materiałami do produkcji.

W świetle dotychczasowych doświadczeń można stwierdzić, że, mimo wielu wysiłków czynionych przez instancje partyjne, sprawy związane z dokonywanym manewrem gospodarczym, a w szczególności zagadnienia efektywności gospodarowania, nie są takie, jak tego należałoby sobie życzyć.

Wiele powstałych napięć w naszej gospodarce jest wynikiem skumulowania się różnych drobnych trudności i niedociągnięć występujących w poszczególnych zakładach, które mogą i powinny być rozwiązywane we własnym zakresie, bez oglądania się na pomoc władz wyższego szczebla. Potrzebna jest mobilizacja całej kadry kierowniczej w aktywnym rozwiązywaniu wszystkich problemów i eliminowaniu niekorzystnych zjawisk. Temu celowi służą rozmowy, które przeprowadziliśmy z kierownikami wszystkich szczebli zarządzania.

Tcwarzysze!

Przed pracownikami wymiaru sprawiedliwości i organizacjami partyjnymi stoi zadanie koncentracji działań na problemach decydujących o poziomie zabezpieczenia ładu publicznego i gospodarki narodowej, na ochronie mienia społecznego, walce z marnotrawstwem i niegospodarnością, ochronie interesów dziecka, matki i ludzi starych, zwalczaniu pijactwa, poprawie bezpieczeństwa na drogach.

Przrządek prawny jest ważnym instrumentem funkcjonowania państwa socjalistycznego i rozwoju społeczeństwa. Jego zabezpieczenie oraz ochrona interesów państwa i praw obywateli stanowi zadanie dla naszych organów. Służba narodowi wymaga od pracowników organów państwa posiadania określonych ualorów osobistych i szczególnie wysokiego poziomu świadomości społecznej oraz wiedzy ogólnej i specjalistycznej. Pracownik organów wymiaru sprawiedliwości musi być człowiekiem zaangażowanym, twórczym, aktywnie i prawidłowo realizującym uchwały Partii i decyzje władz państwowych, pryncypialnym w działaniu, prezentującym nienaganą postawę osobistą.

Cieszy fakt, że organizacja partyjna w adwokaturze z powodzeniem pracuje nad tym, by coraz powszechniej członkowie partii i bezpartyjni pracownicy rozumieli partyjność jako nieustanną gotowość do służby swej klasie, socjalizmowi i narodowi, nad trwałością przekonań i konsekwencją w działaniu, nad odpornością na trudności i nieprzejechanie wobec przeciwników socjalizmu, zwłaszcza wobec poglądów i działań niezgodnych z socjalistycznymi zasadami.

Jak wiadomo, od pewnego czasu mamy do czynienia z ideologiczną aktywizacją antykomunizmu w skali międzynarodowej. Zjawisko to ma głębsze, klasowe przyczyny. Jest wyrazem usiłowań ze strony imperia- lizmu, aby powstrzymać niekorzystną dlań ewolucję układu sił, aby przyczynić kłopotów krajom socjalistycznym i ruchowi komunistycznemu, a także by odwrócić uwagę społeczeństwa krajów kapitalistycznych od strukturalnego kryzysu, który ogarnia gospodarkę i inne dziedziny życia społecznego w systemie kapitalistycznym.

Dywersyjne poczynania ideologiczne przeciwnika nie znajdują szerszego oddźwięku w naszym społeczeństwie. Ogromna jego większość, przede wszystkim klasa robotnicza i chłopci oraz decydujące środowiska inteligencji, jest głęboko związana z socjalizmem.

Działalność antysocjalistyczna stanowi margines w politycznym i społecznym życiu naszego kraju. Prowadzona jest przez osoby i grupki znane od lat z prezentowania postaw rewizjonistyczno-syjonistycznych, socjaldemokratycznych, pravicowo-klerykalnych, kosmopolitycznych i liberalno-burżuazyjnych. Ich baza społeczna ograniczona jest do wąskich, chociaż krzykliwych kregów spośród pracowników naukowych i nielicznych studentów niektórych wyższych uczelni, niewielkiej liczby literatów i innych przedstawicieli świata kultury.

To stosunkowo nieliczne grono ma z reguły spore doświadczenie w działalności politycznej z przeszłości oraz, z racji wykształcenia i uplasowania społecznego, w umiejętności prowadzenia polemiki oraz formułowania uogólnionych poglądów politycznych, a także ma liczące się kontakty w wielu środowiskach, pozwalające na tworzenie w określonych sprawach grup nacisku na organy państwowe.

Ludzie ci zabiegają o zaznaczenie swej obecności w życiu kraju przez tworzenie pozorów istnienia szerokiego ruchu społecznego kwestionującego politykę PZPR, negują całokształt dorobku budownictwa socjalistycznego w Polsce. Celem strategicznym tych grup jest osłabienie siły i tempa rozwoju socjalizmu oraz przygotowanie warunków do wolnej gry sił politycznych i powstania pluralizmu partyjnego. W tym celu podejmują one próby szkalowania ustroju socjalistycznego, socjalistycznych wzorców i postaw, podrywają autorytet przywódców i szkodzą interesom kraju. Ich działalność zmierza do wywoływania nastrojów niezadowolenia i wrzenia społecznego, poszerzania bazy społecznej oraz twórczenia własnych agend w dużych ośrodkach kraju, które w perspektywie mogłyby przekształcić się w oddziały organizacji. W tym celu usiłują wykorzystać nośną społecznie formułę obrony praw człowieka.

W ostatnich miesiącach siły antykomunistyczne w Polsce poniosły szereg prestiżowych porażek. Między innymi pomimo czynionych prób nie udało im się zademonstrować swojej obecności w okresie wizyty prezydenta J. Cartera. Porażkę dla nich stanowiła wysoka frekwencja i liczba głosów oddanych na kandydatów Frontu Jedności Narodu w wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego, jak również brak poparcia ze strony studentów dla prowokacyjnych poczynań przygotowanych na dziesiątą rocznicę marca. Nie udało się im także zorganizować przyczółków w zakładach pracy i w środowiskach klasy robotniczej. Porażkę dla sił antysocjalistycznych stanowi pomyślna realizacja uchwał VII Zjazdu PZPR oraz innych decyzji partyjnych i państwowych na rzecz harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Wreszcie nie zdołały one pozyskać dla siebie znanych osób.

Nie przeceniamy, ale i nie lekceważymy poczynań przeciwnika. Główną drogę przeciwdziałania widzimy w umacnianiu pracy politycznej i ideologicznej. Nie zrezygnujemy, rzecz jasna, z innych niezbędnych i prawowitych środków ochrony interesów naszego społeczeństwa i naszego ustroju przed atakami przeciwnika, podejmowanymi zwłaszcza we współdziałaniu z antypolskimi i antysocjalistycznymi służbami dywersji imperialistycznej.

Całokształt działań politycznych, społecznych i administracyjnych w znacznym stopniu pomniejszył skutki poczynań antysocjalistycznych, uniemożliwiając przeciwnikowi m.in. dotarcie do środowisk klasy robotniczej oraz ograniczając rozwijanie pracy propagandowej.

Nadal jednak musimy skutecznie paraliżować wrogie działania. Przeciwdziałać tworzeniu się zaplecza dla najbardziej agresywnych sił. Konsekwentnie wykorzystywać możliwości prawne, szczególnie kodeks wykroczeń i przepisy o postępowaniu administracyjnym.

Skuteczność naszego działania zależy od umiejętnego izolowania sił antysocjalistycznych i od naszej ofensywy ideologicznej. Na taką ofensywę orientujemy naszą partię, cały nasz front ideologiczny. Rozwijamy ją coraz lepiej w klasie robotniczej, w środowiskach inteligencji i wśród młodzieży studiującej. Osiągamy tu coraz lepsze rezultaty.

Towarzysze!

Dla ochrony państwa i obywatela, szczególnie w ostatnich latach, uczyniliśmy wiele. Mamy pełną świadomość, że powodzenie przedsię-

wzięć zmierzających do ograniczenia przestępczości zależy od tego, w jakim stopniu poczynaniom władz państwowych zapewnimy coraz szersze społeczne poparcie. Ostatnia kampania sprawozdawczo-wyborcza przeprowadzona w czwartym kwartale ub. r. i w pierwszym kwartale bieżącego roku dostarczyła wiele dowodów na to, że ludzie partii wyrażają niezłomną wolę wsparcia wszystkich działań, których celem jest umocnienie ładu, porządku i dyscypliny społecznej w kraju.

Realizując dyrektywę VII Zjazdu oraz uchwałę Biura Politycznego z czerwca br. w sprawie dalszej kontynuacji działań na rzecz porządku i dyscypliny, jesteśmy zobowiązani do szerokiego rozwinięcia działalności profilaktycznej i wykorzystania przedstawicieli społecznych, którzy uczestnicząc w różnych zadaniach formach pracy, dotychczas zawarowanych dla państwa, spełnialiby zadania wychowawcze. Obok przymusu wprowadziliby element agitacji, ujawnialiby społeczne przyczyny konfliktów, wskazywaliby na właściwe postawy obywatelskie, pracownicze czy wzorce prawidłowego wykonania obowiązków rodzinnych.

Przejawy takiego myślenia i działania nie są bynajmniej w naszym państwie jeszcze odosobnione. Nie będę tu podawał przykładów, Wy bowiem w codziennej pracy spotykacie ich wiele. I dlatego musimy z całą konsekwencją zwalczać przejawy łamania ładu i porządku, występowańia przeciwko interesom państwa, naruszania mienia społecznego, indywidualnego i osobistego, a w szczególności dopuszczania do marnotrawstwa.

Niski stopień ujawniania przestępczych postaci niegospodarności nie odzwierciedla rzeczywistych szkód, będących szczególnie następstwem rażącego naruszania norm jakości produkcji. Wagę problemu określają dane Głównego Urzędu Statystycznego, z których wynika, że w 1976 roku gospodarka narodowa poniosła olbrzymie, bo sięgające 17,5 mld złotych, straty, spowodowane produkcją złej jakości. Aż 53,5% strat spowodowanych produkcją wybrakowaną odnotowano w przemyśle maszynowym, 26,5% — w przemyśle ciężkim oraz 9,8% — w przemyśle materiałów budowlanych. Największe straty wynikły z konieczności przeklasyfikowania wyrobów wystąpiły z kolei w przemyśle lekkim i drzewnym. W roku 1977 straty były wyższe o 35%.

Dane dotyczące strat powodowanych produkcją złej jakości określają wagę zadań, jakie w dziedzinie ochrony interesów gospodarczych państwa pozostają do wykonania.

Ponadto na tle pozytywnych tendencji występujących w okresie ubiegłego sześćdziesiątka, gdy w skali kraju liczba przestępstw zmniejszyła się o 31,8%, wyniki ubiegłego roku budzą niepokój. W roku 1977 nastąpił wzrost przestępstw o około 6% (19,5 tys.), a za 5 miesięcy br. wzrost ten wyniósł dalsze 6,4%.

Wyptywa to głównie z utrzymywania się bądź narastania takich czynników kryminogennych, jak alkoholizm i pasożytnictwo społeczne. W porównaniu z rokiem 1976 liczba podejrzanych nie pracujących i nie uczących się wzrosła o ponad 4.500, a ich udział w ogólnej liczbie przestępstw wyniósł 25%, przy czym w grupie sprawców napadów rabunkowych — 45%, a w grupie sprawców kradzieży z włamaniem i kradzieży mienia prywatnego — około 40%.

Ponadto 60% ogółu podejrzanych o czyny kryminalne, takie jak zabójstwo, bójki, czynna napaść na funkcjonariuszy, stanowiły osoby dzia-

lające pod wpływem alkoholu.

Oceniając stan zagrożenia przestępczością, mamy świadomość, że statystyczny wzrost liczby popełnionych przestępstw ma również ścisły związek z poprawą efektywności ścigania.

Dalsze umocnienie bezpieczeństwa państwa i obywateli oraz ochrona majątku narodowego przed działalnością przestępczą, niegospodarnością i marnotrawstwem wymagają od instancji i organizacji partyjnych, organów administracji państwowej i gospodarczej, a przede wszystkim od organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości konsekwentnego egzekwowania obowiązków, analizowania stwierdzonych wypadków, podejmowania wniosków dla zapobiegania zjawiskom rażącego naruszania norm jakości produkcji, łapownictwa i spekulacji.

Nadal ważnym problemem jest przeciwdziałanie chuligaństwu i pasywności społeczeństwa. Dalszego doskonalenia i rozwoju wymaga działalność profilaktyczna zmierzająca do eliminowania przyczyn naruszania prawa.

W referacie tow. Czeszejki szczególnie akcent został położony na jakość i efektywność wszelkich przedsięwzięć. Rezultaty i doświadczenia, jakie już uzyskaliśmy w dziedzinie doskonalenia Waszej działalności, powinny być skrzętnie wykorzystane do formułowania nowych w tym zakresie zadań. Albowiem wysoka jakość pracy i jej efektywność — są i zostaną podstawowym kryterium oceny jednostek organizacyjnych i poszczególnych pracowników.

Towarzysze!

Starłem się w swym wystąpieniu przedstawić najważniejsze aktualne problemy Partii i naszej gospodarki oraz sposoby i kierunki działań, jakie zamierzamy podjąć w najbliższym czasie dla złagodzenia i likwidacji napięć i niedostatków, z jakimi jeszcze ciągle się spotykamy. O napięciach i trudnościach mówimy otwarcie dlatego, że nie mogą one przystąpić niewątpliwych osiągnięć, a z drugiej strony — tylko w warunkach otwartego i szczerego przedstawiania problemów możemy mieć gwarancję współdziałania całego społeczeństwa w eliminacji niekorzystnych zjawisk i procesów.

Jestem przekonany, że ofiarna kadra adwokatury uczyni wszystko, aby służyć sprawie praworządności i sile wewnętrznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przemówienie adw. dra Z. Czeszejki-Sochackiego

Zachodzące dynamicznie w całym naszym życiu społecznym przeobrażenia wykazują na każdym kroku potrzebę doskonalenia środków tego rozwoju, potrzebę nieustannego podnoszenia poziomu jakości pracy w każdej dziedzinie.

Dyrektywy polityczne, a zwłaszcza uchwały VII Zjazdu naszej Partii, IX Plenum i II Krajowej Konferencji, stały się źródłem i impulsem